Bogatym źródłem historii w ogóle, zwłaszcza historii kultury żydowskiej, stanowią święta żydowskie, ich obrządek, liturgia oraz tradycje, obyczaje i zwyczaje, które narastały i były modyfikowane poczynając od starożytności i kończąc w czasach najnowszych. Modyfikacje, o których mowa, wiążą się przede wszystkim z rozwojem cywilizacji ludzkiej, z sytuacją społeczno-polityczną ludu Izraela w poszczególnych okresach państwowości tego narodu, a potem w okresach jego rozproszenia (diaspory).

Święta żydowskie związane z kulturą materialną i obyczajową Żydów, a także ich strukturą społeczną, stanowią jednocześnie integralny składnik twórczości literackiej, a nieraz nawet szczytowy jej wyraz. Dla przykładu wystarczy wymienić taką księgę TANACEu (hebr. Tora, Newiim, Ktuwim - Pięcioksiąg, Prorocy, Pisma Święte), o przeznaczeniu liturgicznym, jak „Sir Haszirim” (hebr. „Pieśń nad Pieśniami), poemat miłosny sprzed 22 wieków odmawiany w święto Pesach (hebr. Pascha) lub równię starowieczny „Kohelet” odczytywany w święto „Sukot” (hebr. Święto „Szałasów”), księga rozmyślań i sentencji o wiecznym przemijaniu i inne.

Liturgia żydowska jak i rozległy zespół rytuału świątecznego zawierają wyraźny kontekst społeczny, dochodzą w nich do głosu treści humanistyczne oraz plebejskie, mocne akcentowanie różnicy dzielącej dobro od zła, prawdę od nieprawdy, wolność od niewoli. Ten ostatni aspekt występuje szczególnie wyraziście w „Hagadzie Pesachowej” (hebr. „Opowieść Pesachowa"), której głównym motywem jest wyzwolenie plemion izraelskich spod panowania władców starożytnego państwa Micraim (hebr. Egiptu).

Szabat (hebr. Sobota)

Żydowski Szabat, siódmy dzień tygodnia, to uwieńczony przez Boga dzień odpoczynku. Pochodzenie tego święta tkwi w mrokach dziejów ludzkości. Według niektórych badaczy, Szabat wiąże się z czterema fazami (kwadrami) księżyca, według innych z siedmioma planetami. W każdym bądź razie u źródeł Szabatu leżą nadal nie wyjaśnione jeszcze związki, bez względu na ogromną różnicę, jaka istnieje między Szabatem babilońskim i judejskim. Naród Izraela traktował go — tak jak wszędzie — w kategoriach religijno-obyczajowych. Całe bogactwo dobra i szczęścia, jakie świat posiada w swoim cotygodniowym i świątecznym odpoczynku, zawdzięcza wyłącznie synom Izraela, a nie Babilonii.

W świętach żydowskich występuje ów wielowarstwowy splot elementu tradycyjnego i sakralnego z socjalno-etycznym, społecznym i historycznym. Przykładem może tu być liturgia Szabatu, tej najstarszej zdobyczy społecznej, jakim jest ten wielowiekowy dzień wolny od pracy. Albowiem Szabat u Żydów oznacza rygorystyczne przestrzeganie bezwzględnego odpoczynku

od piątku wieczór do soboty wieczór. Jest to jeden z podstawowych obowiązków wierzących Żydów.

W liturgii Szabatu zachowane zostały ślady święta księżycowego, ponieważ istnieją hipotezy, że prastara sobota (hebr. Szabat Kodesz — Święta Sobota) jest modyfikacją jeszcze starszej uroczystości związanej z kultem księżyca. W liturgii Szabatu znajdujemy również motywację kosmiczno-teologiczną (... bo w ciągu sześciu dni Pan Bóg — Adonaj stworzył niebo, ziemię, morze oraz wszystko, co jest w nich, zaś w siódmym dniu odpoczął) jak również dominujące uzasadnienie socjalno-etyczne Szabatu: „...Nie będziesz wykonywał żadnej pracy, ani ty, ani twój sługa... Pamiętaj, że sam byłeś niewolnikiem... (księga Pięcioksięgu Dwarim, w kolejności piąta, późniejsza od księgi drugiej Szmot o 500 lat). Święto sobotnie rozpoczyna się tradycyjnie w piątek wieczór, kiedy to pani domu przy nakrytych czystym obrusem 2 chałach zapala świece w 2 świecznikach i odmawia przy tym odpowiednie błogosławieństwo (hebr. Bracha). Męska część rodziny udaje się w tym czasie do synagogi, bóżnicy lub innego Domu Modlitwy. W liturgii tego doniosłego dnia wyróżnia się pieśń „Lecha dodi likrat kala” (hebr. „Idź mój miły naprzeciw narzeczonej”) szesnastowiecznego poety Alkabeca; hymn sobotni składający się z dziewięciu wersetów, pięknie uwieczniony przez Heinego w wierszu „Księżna Sabath". Po powrocie z Domu Modlitwy odbywa się uroczysta kolacja, składająca się zazwyczaj z kilku dań, przy czym pierwszym z nich bywała przeważnie ryba w galarecie. Liturgia sobotnia przewiduje odmawianie modlitwy porannej (hebr. „Szachrit”) i modlitwy dodatkowej („Musaf”). W czasie przerwy między tymi modlitwami odbywa się odczytywanie na Bimie (hebr. Almemor) aktualnej Perszy (hebr. Rozdział) Tory (hebr. Pięcioksięgu) oraz rozdziału z kolejnej księgi Newiim (hebr. Proroków). Odczytywanie Tory wiąże się z wyróżnieniami i zaszczytami poszczególnych obywateli, wyrażającymi się w głośnym imiennym wzywaniu ich do odczytywania kolejnych akapitów, co łączy się z zobowiązaniem wpłaty określonej sumy pieniężnej na cele religijne, socjalne lub społeczne. Od strony kulinarnej panował zwyczaj przygotowania w piątki po południu potrawy zwanej „czulent” zastępującej podczas sobotniego obiadu drugie danie. Po drzemce popołudniowej mężczyźni odmawiają tzw. „Minchę”, czyli modlitwę popołudniową, która zawiera również „Zmirot” (hebr. pieśni religijne), a po modlitwie wieczornej „Arawit” śpiewa się „hawdalę” (gdy zapada zmrok) oznaczającą, że następuje rozstanie się ze świętą sobotą. W wielu domach żydowskich w Polsce istniał zwyczaj, że po zakończeniu soboty gotowało się lub piekło kartofle w mundurkach, które zjadano ze śledziami.

Jamim Noraim (hebr. Dni Grozy) — Rosz Haszanah i Jom Kipur (hebr. Nowy Rok i Dzień Przebaczenia, zwany również Sądnym Dniem lub Dniem Pojednania).

Zanim przystąpię do omówienia tych dwóch świąt, pragnę kilka słów nadmienić o samym roku, świątecznym i oficjalnym, ponieważ zaczyna się on dwukrotnie: pierwszego dnia miesiąca pierwszego (nisan) i pierwszego dnia miesiąca siódmego (tiszri). Zaczyna się jako rok oficjalno-świecki i oficjalno-świąteczny, z tym, że ich role i pozycje gatunkowe różnie wypadają

w różnych tekstach. Święto Pesach (hebr. Pascha) z tradycji jest początkiem roku, a kolejne nazwy miesięcy roku otwiera właśnie miesiąc pesachowy czyli nisan. W księdze II Tory (Szmot) czytamy o tym miesiącu: „hachodesz hazeh łachem rosz chadaszim, riszon hu łachem lechadaszej haszanah (hebr. miesiąc ten jest dla Was początkowym miesiącem, pierwszym on Wam między miesiącami roku /Szmot, 12:2/). Z drugiej strony uroczysty dzień nowego roku, Rosz Haszanah przypada na pierwszy dzień miesiąca tiszri i drukowane luachy (kalendarze) otwierają tenże dzień.

Rosz Haszanah i Jom Kipur oraz 7 dni między tymi ważnymi świętami żydowskimi noszą wspólną nazwę Dni Grozy lub Dni Obrachunku. Są to rzeczywiście dni rachunku sumienia za popeł¬nione w ciągu całego roku wzajemne krzywdy, zniewagi, grzechy i inne czyny o charakterze pejoratywnym, wymagające bezpośredniego, osobistego stosunku moralnego ludzi, którzy je popełnili. A że ludzi idealnych nie ma, te dni obrachunku dotyczą w mniejszym lub większym stopniu wszystkich. Wyrazem tego może być fakt, że nawet zatwardziali asymilatorzy udają się w Dniach Grozy do swoich synagog, aby oddać się kontemplacjom nad swoim postępowaniem i w modlitwach świątecznych pojednać się z Bogiem, wyrazić skruchę. Liturgia święta Rosz Haszanah zawiera sporo tego typu modlitw i błagań. Rosz Haszanah trwa w diasporze 2 dni, zaś w Izraelu 1 dzień. Liturgia tego święta zawiera obok pieśni pochwalnych, także wersety błagalne, wyrażające skruchę i prośby o przebaczenie. Przykładem może tu być litania „Awinu Malkejnu, chatanu lefanecha” i nieco dalej — „chadejsz alejnu szanah towa” (hebr. „Ojcze nasz, Królu nasz, zgrzeszyliśmy wobec Ciebie, spraw, aby ten Nowy Rok był dla nas pomyślny /dobry/). Po modlitwie porannej (hebr. szachrit), odmawia się modlitwy, których treścią są błagania o zdrowie kobiet rodzących oraz ludzi chorych. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim dniu święta Rosz Haszanah odpowiednio przeszkolony trębacz tradycyjnie trąbi na spreparowanym specjalnie do tych celów szofarze (hebr. rogu baranim lub bawolim) w różnej intonacji „Tkiah, Szwarim, truah” (hebr. „Uderzenie w trąby, skruszenie, wrzawa”). Warto przy tym zauważyć, że szofar używany był w czasach starożytnych przez Żydów w czasie bitwy. Trąbienie powyższe wyraża skruchę modlących się i błagania o litość i wyrozumiałość. Modlący się wyrażają ponadto w modlitwie „Baruch Atah Adonaj Elohejnu melech haolam, szehechejanu wekijmanu wehigianu lazman hazeh” — wdzięczność Stwórcy za to, że żyli i egzystowali do tego czasu. Po zakończeniu modlitw, poszczególni obywatele składają sobie życzenia noworoczne w słowach: „Leszana towa tikatejwu wetejchatejmu” (hebr. „Aby Wam zapisano i zatwierdzono pomyślny Nowy Rok”). Jeśli Rosz Haszanah przypada w sobotę, odmawia się również niektóre modlitwy sobotnie. Podczas święta Rosz Haszanah odczytywana jest również na Bimie (hebr. almemorze) odpowiedni rozdział Tory i Księgi Proroków (tzw. Haftora). Odczytywanie Tory w tym uroczystym dniu jest dla poszczególnych osób wzywanych na Bimę wielkim zaszczytem. Po zakończeniu pierwszego dnia święta Rosz Haszanah, Żydzi, kierując się starym zwyczajem, udają się nad brzeg rzeki, aby wrzucić do wody kromki chleba rybom, przy czym trzykrotnie odmawiają cytat z księgi Michy „Wetaszlich bimculot jam kol chatosom” (hebr. „I wrzucisz w otchłań morską wszystkie ich grzechy”). O tym zwyczaju pisałem szerzej w moim artykule w kalendarzu żydowskim na rok 5749 (1988—1989).

Rosz Haszanah rozpoczyna się pierwszego dnia miesiąca tiszri (wrzesień). W ciągu pięciu dni po drugim dniu święta Rosz Haszanah odmawia się każdego dnia wczesnym rankiem w Domach Modlitwy tzw. „Slichot", czyli błagania o przebaczenie z tym, że pierwszy dzień tych modlitw, zwany „Com Gedaliah", jest dniem postu, dla uczczenia wybitnego uczonego i działacza państwowego Gedaliahu ben Achikama, który po zburzeniu pierwszej Świątyni Jerozolimskiej w 586 r. p.n.e. został zamordowany, po mianowaniu go namiestnikiem Judei przez króla Babilonii Nabuchodonozora II. Mord ten wywołał tragiczne skutki dla resztek ludności judejskiej, która została zmuszona do opuszczenia swojego rodzinnego kraju. Jest to więc dzień żałoby narodowej.

Sobota przypadająca po drugim dniu święta Rosz Haszanah, należy do sobót szczególnie wyróżniających się [O sobotach szczególnie wyróżniających się pisałem szerzej w artykule o kalendarzu żydowskim w wydaniu na rok 1989—1990] i nazywa się Szabat Szuwa (hebr. Sobota Pokutna). Dziewiąty dzień miesiąca tiszri to wigilia święta Jom Kipur. Jest to święto pokutne poświęcone modlitwie i poszczeniu. Pierwotnie, w izraelskich plemionach koczowniczych, było to święto oczyszczenia. Od V w. p.n.e. najbardziej uroczyste święto żydowskie, które przypada w dniu 10 miesiąca tiszri.

W przededniu święta Jom Kipur, przed rozpoczęciem w świątyniach modlitw wieczornych, kantor oznajmia w imieniu i za wiedzą zgromadzonych, że zezwala się na odbywanie modłów przy udziale ludzi, którzy zgrzeszyli. Z kolei kantor wraz z chórem śpiewa sławną i głośną pieśń ,,Kol Nidrej", w której wyrażona jest zgoda na uwolnienie w imieniu Tory od zobowiązań, zakazów i przysiąg człowieka wobec siebie i Stwórcy, których nie jest w stanie zrealizować. Uwolnienie to nie dotyczy jednak zobowiązań wobec państwa, zakazów władz i przysiąg sądowych. Potem kantor śpiewa „Slach na leawon haam" (hebr. „Przebacz za grzech narodu"), a modlący się trzykrotnie powtarzają głośno: „Wajomer Adonaj solachti kidwarecha" (hebr. „I powiedział Pan, przebaczyłem wedle Twoich słów").

W wigilię święta Jom Kipur gospodynie domu zapalają, tak jak w sobotę, 2 świece błogosławiąc przy tym Boga za nakaz palenia świec w wigilię tego święta. Po zapaleniu świec błogosławią swoich synów. Znacznie wcześniej odbywa się w każdym domu żydowskim uroczystość zwana „Kaparot" (jid. „Kapures szlugn"). Polega ona na tym, że mężczyzna albo chłopiec bierze w ręce koguta, kobieta lub dziewczyna kurę, młynkuje (wywija) nim/nią ponad głową i trzykrotnie odmawia pokutną modlitwę w brzmieniu: „Zeh Chalifati, zeh tmurati, zeh kaparati"... (hebr. „To jest moja zamiana, mój ekwiwalent, moja pokuta"); jest to więc modlitwa pokutna, a ptak (kogut lub kura) określony zostaje jako pokutna ofiara. Po koszernym ubiciu tego drobiu, mięso ich lub równowartość pieniężną oddawano biednym. „Kaparot" był obyczajem w dużym stopniu kontrowersyjnym. Wśród Gaonów (wybitnych uczonych-talmudystów) i sławnych rabinów istniała w odniesieniu do tego obyczaju poważna różnica zdań, której konsekwencją były bądź jego zdecydowany zakaz, bądź akceptacja. Dla przykładu Gaon Haj go zlikwidował, zaś

Nachmanides go zakazał jako pogański. Znane autorytety rabiniczne: Mordechaj ben Hilel (13 w.), Aszer ben Jechiel i jego syn Jakub bronili go, zaś Salomon ibn Adret (XIII w.) oraz Josef Karo, autor „Szulchan Aruchu" (hebr. „nakryty stół", księga zawierająca 613 przykazań, w tym 248 nakazów i 365 zakazów) odrzucili go, jako niedorzeczny. Natomiast szereg polskich wybitnych autorytetów rabinicznych: Mosze Iserles (XVI w.) i później Jeszaja Horowitz zaakceptowali ten obyczaj. Wracając do wieczoru wigilijnego święta Jom Kipur, pragnę przypomnieć, że po modlitwach wieczornych następowała tradycyjna świąteczna kolacja. Po jej zakończeniu, rozpoczynał się całodobowy post. Od poszczenia zwolnione były małe dzieci oraz ludzie bardzo starzy, słabi i chorzy.

W dniu święta Jom Kipur cała niemal ludność żydowska, z wyjątkiem matek z małymi dziećmi oraz ludzi bardzo starych, ciężko chorych i słabych fizycznie, udawała się do bóżnic, synagog i Domów (Izb) Modlitwy na nabożeństwo jomkipurowe. Modlitwy trwały niemal przez cały dzień, aż do odśpiewania modlitwy końcowej „Neilah" i modlitwy wieczornej.

W liturgii tego smutnego święta wyróżnia się litania „Al chejt szechatanu" (hebr. „Za grzech, który popełniliśmy"), w której wyraża się wszystkie możliwe formy i motywy popełnionych grzechów. Z tą modlitwą koresponduje inny werset rozpoczynający się od słów: „Elohejnu weelohej awotejnu, mechal leawonotejnu bejom hakipurm hazeh" (hebr. „Boże nasz i naszych praojców, przebacz nam za popełnione grzechy, w tym dniu pojednania"). Tego typu przyznania się do grzechów oraz błagania o przebaczenie, przebijają się przez dominującą większość modlitw odmawianych i śpiewanych podczas tego pokutnego święta. Jednocześnie jeden z wersetów przypomina o karach, jakie spotykaj ą tych, którzy są niepoprawni i nie wyrażają skruchy. Zaczyna się on od słów: „Skilah, srejfah, heregwechenek" (hebr. „Ukamienowanie, pożar, zabójstwo, uduszenie"). Katalog przewidywanych kar jest bardzo obszerny i może niejednego z niepoprawnych grzeszników skierować na drogę pokuty i błagać o przebaczenie. Liturgia święta Jom Kipur przewiduje również kilka modlitw na intencję zmarłych rodziców, względnie zamordowanych w obronie wiary i narodu.

Przed modlitwą popołudniową zwaną „Mincha" (hebr. dosł. „Pod rek"), odbywa się we wszystkich Domach Modlitwy błogosławieństwo kapłanów [Wśród Żydów wyróżnia się 3 warstwy ludności: Kohanim (kapłani), Lewiim (Lewici — plemię izraelskie) i Jisraelim (zwyczajni Izraelici)] (po hebr. „Birchat Kohanim"). Podczas tego obrzędu, modlący się, pochodzący w prostej linii od kapłanów (informacje o tym przekazuje się z pokolenia na pokolenie) występują w białych szatach (kitlach). Po odmówieniu modlitwy koń¬cowej (po hebr. „Tefilat Neilah") i wieczornej, po całodobowym poście, następuje uroczysta kolacja świąteczna.

Na zakończenie tej części warto wspomnieć, że począwszy od XVI wieku, dzień przed

początkiem miesiąca (hebr. „Rosz Chodesz”) uważany jest niejednokrotnie jako „Jom Kipur Katan” (hebr. „Mały Dzień Pojednania”). Określenie początku miesiąca (Rosz Chodesz) jako „czasu pojednania”, zwłaszcza po wypędzeniu Żydów z Hiszpanii i przy wzroście wpływów mistyki i kabały, doprowadził do nadania każdemu dniu poprzedzającemu „Rosz Chodesz” charakteru pokutnego, posiadanego przez każdy początek roku. Z tej przyczyny niejednokrotnie pości się w tym właśnie dniu.

Samuel